

Krzysztof Fedorowicz

Łukaszenka uwolnił z więzienia dwóch katolickich księży

20 listopada 2025 r. biuro prasowe Konferencji Biskupów Katolickich Białorusi poinformowało, że tego dnia zostało uwolnionych z więzienia dwóch katolickich księży, odbywających długoletnie wyroki sądowe.

Wolność odzyskał ksiądz Henryk Okołotowicz, 65-letni proboszcz kościoła katolickiego w Wołożynie. To znany i szanowany na Białorusi ksiądz, który w czasach radzieckich przyczynił się do odrodzenia Kościoła katolickiego na tych terenach. W 1984 r. potajemnie po raz pierwszy odprawił mszę świętą na mogiłach pomordowanych w Katyniu polskich oficerów. Został aresztowany, oskarżony o zdradę stanu oraz szpiegostwo na rzecz Polski i Watykanu w listopadzie 2023 r., a następnie skazany na 11 lat pozbawienia wolności w kolonii karnej o zaostrzonym rygorze. Drugim uwolnionym jest ksiądz Andrzej Juchniewicz, proboszcz parafii w Szumilinie, którego zatrzymano 8 maja 2024 r. z przyczyn o charakterze politycznym. Postawiono mu zarzuty związane z tzw. działalnością wywrotową, a potem oskarżono o przestępstwa kryminalne, których miał się rzekomo dopuścić. 30 kwietnia 2025 r., po długotrwałym areszcie i procesie, został skazany na karę 13 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w kolonii karnej.

Zwolnienie z więzienia dwóch katolickich księży polskiego pochodzenia stało się możliwe dzięki stopniowej poprawie relacji dyplomatycznych między Watykanem a Białorusią oraz w wyniku osobistej prośby papieża Leona XIV, skierowanej do białoruskiego przywódcy.

Znaczący udział w uwolnieniu księży miał urzędujący od marca 2025 r. nuncjusz apostolski w Republice Białorusi, Włoch Ignazio Ceffalia, który dysponując doświadczeniem współpracy z autorytarnymi reżimami (od 2020 do 2024 r. był chargé d'affaires nuncjatury apostolskiej w Wenezueli), doprowadził do zmiany dotychczasowego podejścia Stolicy Apostolskiej do Mińska. Istotne znaczenie miała także wizyta na Białorusi kardynała Claudio Gugerottiego, prefekta Dykasterii Kościołów Wschodnich w Watykanie, oraz specjalnego wysłannika papieża Leona XIV, który 27 października 2025 r. spotkał się z Alaksandrem Łukaszenką.

Stolica Apostolska, wyrażając wdzięczność za akt łaski i uwolnienie księży, zwróciła uwagę, iż Kościół rzymskokatolicki na Białorusi z zadowoleniem przyjmuje pozytywne tendencje białoruskich władz i wznowienie dialogu między Republiką Białorusi a Stanami Zjednoczonymi. Wyraziła także dalszą gotowość do zacieśniania kontaktów z Białorusią w duchu miłosierdzia, tradycyjnych wartości, tolerancji religijnej i szacunku dla wierzących.

Z kolei władze Białorusi poinformowały, że prezydent Łukaszenka ułaskawił i uwolnił dwóch księży katolickich, którzy dopuścili się poważnych przestępstw przeciwko państwu. Decyzja strony białoruskiej została podjęta ze względu na postępujący rozwój kontaktów z Watykanem oraz zasadę dobrej woli i miłosierdzia, a także z uwagi na Rok Jubileuszowy Chrześcijaństwa, ogłoszony przez Kościół rzymskokatolicki w 2025 r.

Komentarz

Uwolnienie z kolonii karnej dwóch katolickich księży, odsiadujących wieloletnie wyroki sądowe, wpisuje się w stopniowy proces poprawy i intensyfikacji kontaktów dyplomatycznych między Mińskiem a Watykanem. Nowy nuncjusz apostolski realizuje politykę utrzymywania kontaktów Stolicy Apostolskiej z niedemokratycznymi reżimami, aby poprzez ich *de facto* legitymizację zachować struktury Kościoła katolickiego i zagwarantować im funkcjonowanie na minimalnym poziomie za zgodą władz państwowych.

Z kolei strona białoruska na rozwoju relacji z Watykanem i osobistych kontaktach Łukaszenki z wysłannikiem papieża (który jest obywatelem USA) medialnie zyskuje prestiż, tak bardzo potrzebny do przełamania izolacji na arenie międzynarodowej. Tym bardziej że takie gesty, jak uwolnienie księży skazanych na podstawie motywów politycznych, prezentują Białoruś i jej przywódcę jako uosobienie miłosierdzia, przebaczenia i humanitaryzmu. Niestety, praktyka ta służy jedynie stworzeniu pozytywnego wizerunku i nie ma nic wspólnego z rzeczywistością.

zmianą priorytetów białoruskiego państwa. Należy pamiętać, że na Białorusi ok. 1,4 tys. przebywających w więzieniach osób ma status więźniów politycznych, co pozwoli stronie białoruskiej jeszcze przez długi czas dokonywać ich „wymiany” w zamian za złagodzenie sankcji oraz polityczne uznanie.